

Artur Jabłoński*

Wybrane zjawiska literatury kaszubskiej od połowy XIX wieku do współczesności

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2019.021>

Streszczenie: Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie, jakie tematy i wątki dominowały w literaturze kaszubskiej w przeszłości i obecnie. Początek tej literatury, definiowanej poprzez kryterium języka kaszubskiego oraz postrzeganej jako narzędzie świadome i celowo wykorzystywane w procesie porozumiewania się, należy wiązać z czasem etnicznej emancypacji Kaszubów na Pomorzu, który przypadł na drugą połowę XIX wieku. Kaszubskojęzyczna proza rozwijała się od czasów Flóriana Cénôwë, jej podstawową funkcją była funkcja tożsamościowa. Dopiero w XXI wieku można zaobserwować jej wyraźny rozwój, przede wszystkim w wymiarze ilościowym, ale również jakościowym. Analiza wybranych utworów, które ukazały się po 2000 roku, skłania do stwierdzenia, że najmłodsze pokolenia kaszubskich pisarzy nie stronią od tekstów, w których na pierwszy plan wybija się także temat tożsamościowy, ale jednocześnie rozprawiają się z idealnym obrazem kaszubskiej rzeczywistości, któremu wcześniej towarzyszyła wiara w nadzwyczajną siłę kaszubskiego ludu, jego poczucie jedności, religijność, pracowitość, gospodarność, a także w świętość kaszubskiej ziemi. Literatura ta nadal powstaje w oparciu o własną ośnowę kulturową, obyczajową czy historyczną, wciąż powiązana jest z myśleniem symbolicznym i magicznym zajmującym ważne miejsce w kulturach pierwotnych, nie ma już jednak dla niej tematów tabu.

Słowa kluczowe: Kaszubi, literatura kaszubska, współczesna proza, tożsamość, mit

* Absolwent Wydziału Filologiczno-Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego; doktorant na Uniwersytecie Śląskim. Dziennikarz i pisarz. Były redaktor naczelny miesięcznika „Pomerania”. Współzałożyciel „Radia Kaszëbë”.
E-mail: a.jablonsci@najaszkoła.eu | ORCID: 0000-0002-3803-1035.

Selected Phenomena of Kashubian Literature from the Mid-Nineteenth Century to the Present Day

Abstract: The article is an attempt to answer the question of what topics and themes have dominated Kashubian literature in the past and present. The beginning of this literature – as defined by the criterion of the use of Kashubian language and perceived as a tool consciously and intentionally used in the communication process – should be associated with the time of the ethnic emancipation of the Kashubians in Pomerania, which took place the second half of the 19th century. Kashubian prose has been developing since the days of Flórian Cénôwë, and its basic function was tied to the Kashubian identity. It was not until the 21st century, however, that its distinct development could be observed, especially in the quantitative, but also in the qualitative dimension. The analysis of the selected literary works published after the year 2000 leads to the conclusion that although the next generations of the Kashubian writers have not avoided focusing on identity issues, at the same time they have been trying to overcome the idealised picture of the Kashubian reality marked so far by the belief in the extraordinary power of the Kashubian people, their feeling of unity, religiousness, diligence, resourcefulness, and in the sanctity of the Kashubian land. Although Kashubian literature is still rooted in its own cultural, historical and moral background and linked to the symbolic and magical thinking that occupies an important place in primitive cultures, now it seems it knows no taboos any more.

Keywords: Kashubians, Kashubian literature, contemporary prose, identity, myth

Wstęp

Wątpliwości co do tego, czy lirykę, prozę i dramaty pisane w języku kaszubskim można traktować jako literaturę autonomiczną i badać jako kulturową całość, zostały już chyba rozstrzygnięte dzięki naukowemu namysłowi badaczy, których to najnowsze prace idą w sukurs takiemu postrzeganiu sprawy¹. Badania te mają długą tradycję, bowiem ślady pierwszych opisów literaturoznawczych dotyczących kaszubskojęzycznej literatury odnajdujemy już w dziewiętnastowiecznych pracach etnograficznych, zarówno tych napisanych w języku polskim, jak i niemieckim. To zainteresowanie wzięło się m.in. stąd, iż kaszubska kultura charakteryzowała się wyrazistymi motywami, włączonymi do literatury kaszubskiej dzięki jej twórcy, którym był Flórian Cenôwa (pol. Florian Ceynowa)², żyjący i tworzący

¹ Badaniem literatury kaszubskiej (kaszubskojęzycznej) zajmują się głównie dwa ośrodki akademickie: Uniwersytet Gdański i Akademia Pomorska w Słupsku. Do najnowszych opracowań w tym zakresie należą: Zielonka 2007; Kuik-Kalinowska, Kalinowski 2009; Kuik-Kalinowska 2011; Borzyszkowski 2011; Kalinowski, Kuik-Kalinowska 2017. Ważne wcześniejsze prace to m.in. Bukowski 1950; Neureiter 1982.

² Będę stosował kaszubski zapis nazwiska pisarza, ponieważ w ten sposób podpisywał on swoje teksty.

w XIX wieku. W XXI stuleciu młodzi pisarze sięgają po pióra, by własnym obrazowaniem tworzyć mniej lub bardziej wyobrażony portret społeczności etnicznej zakorzenionej na południowym brzegu Bałtyku od VI wieku n.e. Czynią to przede wszystkim prozą literacką, która dzięki nim przestała pozostawać w tyle za poezją i dramatem, rozwijającymi się prężnie w wieku XIX i XX. Zanim jednak przejdę do bardziej szczegółowego opisu współczesnej kaszubskojęzycznej prozy, poświęcę nieco uwagi początkom literatury kaszubskiej, jej głównym funkcjom, najważniejszym mitom i największym jej reprezentantom.

Tłumaczenia z języka kaszubskiego, o ile nie zaznaczono inaczej, pochodzą od autora artykułu.

Flórian Cenôwa i Hieronim Derdowski – dwie wizje jednej przestrzeni kulturowej

Chociaż pierwsze próby własnego piśmiennictwa Kaszubów datuje się na drugą połowę XVI wieku³, to początek literatury kaszubskiej, definiowanej poprzez kryterium języka i postrzeganej jako narzędzie świadome i celowo wykorzystywane w procesie porozumiewania się (Tréder 2014), należy wiązać z czasem etnicznej emancypacji Kaszubów na Pomorzu, który przypadł na połowę XIX wieku. Alfabet, ortografię, językowe normy gramatyczne i pierwsze opisy literackie w kaszubszczyźnie stworzył wspomniany już Flórian Cenôwa. Ten lekarz i działacz rodem ze Sławoszyna na północy Kaszub, kształcący się na uniwersytetach we Wrocławiu, w Berlinie i Królewcu, rozpoczął proces mający zachęcić Kaszubów, by wzorem wielu ówczesnych społeczeństw tworzyli „ruch samoobrony przed wynarodowieniem poprzez obudzenie i dowartościowanie własnej kultury, języka i instytucji życia publicznego” (Labuda 1995: 22). To etniczne przebudzenie, któremu towarzyszyły narodziny kaszubskojęzycznej literatury, wpisało się w powszechne, europejskie „rozbudzenie i poszerzenie świadomości narodowej”, co zdaniem Gerarda Labudy (ibid.: 17) było „linią przewodnią rozwoju Europy Środkowej XIX stulecia” i kształtowało jej wizerunek.

Procesy te przebiegały jednak w różny sposób: inaczej w tych wspólnotach, które stworzyły instytucje własnego państwa, a inaczej w społecznościach, „które szukały swej tożsamości narodowej i kulturowej w antagonizmie do panujących nad nimi państw” (ibid.: 20). Narody państwowe narzucały własne język, kulturę i obyczaj narodom kulturowym stanowiącym mniejszość w granicach owych państw. Cenôwa dostrzegał te procesy w relacjach prusko-kaszubskich i dlatego wszedł na drogę, która prowadzić miała do upodmiotowienia Kaszubów, obudzenia w nich własnego narodowego ducha. Działania te, początkowo motywowane protestem przeciwko konsolidacji politycznej i asymilacji kulturowej wymuszonej przez państwo pruskie, z czasem stały się postawą Cénôwë skierowaną także przeciwko próbom asymilacji Kaszubów do kultury polskiej. Każde *ja* powstaje w relacji do *innego* i bezsprzecznie w konfrontacji z nim. *Per analogia* obraz własnej wspólnoty kreowany jest

³ Za najstarszy zabytek piśmiennictwa kaszubskiego uważa się *Duchowne piesnie D. Marcina Luthera ý ynßich nabożnich męzow Zniemieckiego w Sławięsky ięzik wilozone Przes Szymana Krofeja, sluge słowa Bozego w Bytowie, tłoczne w 1586 roku w Gdańsku*.

w konfrontacji z wizją *innych* (Zamojska 2013: 191). To właśnie czynił Cénôwa. Nie ma wątpliwości, że tekstem *programowym* (*ideowym*) Cénôwë jest tak właśnie skonstruowana *Rozmova Pólocha z Kaszebą* (Ceynowa 2007: 77). Celem pisarza była ochrona i rozwój własnej tożsamości kulturowej, której fundament stanowił język kaszubski. Dopiero czas pokazał, jak ważna była inicjatywa doktora ze Sławoszyna, który dał początek procesowi przekazywania wiedzy kulturowej i mobilizowania Kaszubów do aktywności etnicznej – od tej poznawczej, poprzez kulturową, literacką, po *stricte* polityczną.

Pierwszym, który po Flórianie Cénôwie rozwijał kwestię kaszubską, w tym także literaturę, choć robił to w zupełnie odmiennym kierunku, był Hieronim Jarosz Derdowski (1852–1902), pisarz i dziennikarz rodem z Wiela na południowych Kaszubach. Po ukończeniu gimnazjum w Olsztynku (wcześniej uczęszczał do czterech innych), pracował jako prywatny nauczyciel na terenie Wielkopolski. Już wówczas publikował w polskiej prasie wydawanej w Toruniu i Pelplinie. W połowie lat osiemdziesiątych XIX stulecia wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie stał się aktywnym działaczem środowisk polonijnych (Janke 2002).

Jerzy Samp napisał o Derdowskim, że „wiódł on żywot chudego literata” (Derdowski 2007: 10). Nie wiadomo, czy to z tej finansowej, czy też z innych przyczyn, znalazł się on pod wpływem części inteligencji kaszubskiej i polskiej skupionej w kręgach chełmińskich i toruńskich, jak ksiądz Stanisław Kujot, ksiądz Gustaw Pobłocki, Ignacy Danielewski czy Ignacy Łyskowski, która twierdziła, iż „wspieranie odrodzenia narodowego Kaszubów doprowadzi do ich wyosobnienia z wspólnoty narodowej społeczeństwa polskiego na Pomorzu” (Labuda 1995: 27), do czego nie należało ich zdaniem dopuścić. Swoje credo ideowe Derdowski zawarł w wierszu opublikowanym w 1881 roku w piśmie „Warta” i zamknął je w wersie: „Ni ma Kaszub bez Polonii, a bez Kaszub Polsczi”. Następca Cénôwë zupełnie inaczej więc widział kwestię kaszubską. Nie ma tu raczej jakiejś przypadkowości, że dał temu wyraz w utworze zatytułowanym *Wõjkasyn ze Sławoszena* napisanym zaraz po śmierci Cénôwë. Mając nieskrywany szacunek do dokonań poprzednika, autor poematu *Ò Panu Czorlińszim, co do Pùcka pò sécë jachòł* dał jasno do zrozumienia, że bliski jest mu kierunek zupełnie przeciwny. Derdowski nie traktował Kaszubów jako innych od Polaków, ani też polszczyzny i polskiego dziedzictwa kulturowego jako odmiennych od mowy Kaszubów i kultury kaszubskiej.

Obaj, zarówno Cénôwa ze swoim słowiańsko-kaszubskim projektem narodowym, jak i Derdowski z wyznaczonym przez niego polono-kaszubskim regionalizmem, nie znaleźli w swoim pokoleniu naśladowców, którzy uczyniliby z ich idei program zorganizowanego ruchu regionalnego. To stało się dopiero na początku XX stulecia. Co charakterystyczne, hasła obu antagonistów przez cały XX wiek były rozwijane przez Kaszubów, a w szczególności rodzimą inteligencję, na różne sposoby, włączając w to także wypowiedzi literackie. Każde kolejne pokolenie, którego przedstawiciele decydowali się na pracę na rzecz rozwijania języka, kultury, tożsamości Kaszubów, starało się mieć swój organ prasowy, również po to, by publikować w nim własne liryki, utwory epickie i dramaty.

Literatura jako medium dwudziestowiecznego dyskursu tożsamościowego Kaszubów, wybrane przykłady

Dwudziestowieczna literacka narracja Kaszubów uwypukla wątki tożsamościowe, a stało się tak w obliczu zewnętrznych i wewnętrznych zagrożeń własnej tożsamości. Ta pierwsza kategoria była zawsze powiązana przede wszystkim ze zmianą tradycyjnych związków człowieka z jego miejscem na ziemi – zamieszkiwanym terytorium. Druga wynikała z jednostkowych interpretacji procesów przeobrażeniowych determinujących człowieka do działań wynikających z jego własnych potrzeb (Żelazny 2006: 54). Zagrożenia zewnętrzne pojawiały się np. wraz z kolejnymi wojnami i ich następstwami, m.in. migracjami żywiołów niemieckiego i polskiego na Pomorzu, w następstwie których dokonała się zupełna zmiana stosunków społeczno-gospodarczych i kulturowych. Wśród zagrożeń wewnętrznych dominowała chęć polepszenia własnego losu, statusu społecznego, co prowadziło do wyboru bądź to niemieckiej, bądź polskiej identyfikacji narodowej oraz do wyparcia się rodzimego języka. Tym wszystkim zjawiskom i postawom próbowali się przeciwstawiać Kaszubi, którzy świadomie wybrali jednak rozwój własnej kultury i własnego języka; w tym gronie znaleźli się również pisarze. W takim kontekście o literaturze kaszubskiej, opartej o osnowę kulturową, obyczajową czy historyczną, można za Heleną Duć-Fajfer (2006: 447) powiedzieć, iż jest ona „głosem innego, który osiągnął gotowość dialogowania z głosem centrum”. Równoległe osadzona jest ona w etosie antycznym i romantycznym oraz sięga do tradycji istotnie wciąż powiązanej z myśleniem symbolicznym i magicznym zajmującym ważne miejsce w kulturach pierwotnych (Kuik-Kalinowska 2014: 171).

Wszystkie te wątki zawiera w sobie powieść *Žěcé ě przigòdë Remusa* Aleksandra Majkowskiego, jednego z przywódców młodokaszubów, przedstawicieli rodzimej inteligencji od 1908 roku skupionej wokół czasopisma „Gryf”. Dla niektórych to najważniejsza książka w kanonie kaszubskich lektur⁴. Jak pisze Daniel Kalinowski: „[...] w swej wielowątkowości i prezentowanym systemie wartości wyrasta z kaszubskiej tradycji ludowej, ale drugą pod względem znaczeniowym przestrzenią interpretacyjną są elementy światopoglądu romantycznego”. Zdaniem Kalinowskiego jest to przede wszystkim wyczuwalne „w aurze kreacji literackiej” głównego bohatera powieści, który chce porwać Kaszubów do walki o własną tożsamość (Kalinowski, Kuik-Kalinowska 2009: 155). Remus miał misję wybawienia *zapadłego zamku*, który może być alegorią narodu kaszubskiego i *Królewianki* – co do której nie ma wątpliwości, iż jest uosobieniem języka kaszubskiego.

Zanim Majkowski, już pod koniec życia, był gotów, by dać światu Remusa, wiele lat wcześniej mógł wpłynąć i wpłynął na wyobraźnię pokolenia aktywnego w ruchu kaszubskim od końca lat dwudziestych ubiegłego stulecia. Chodzi o literacko-ideową grupę zrze-

⁴ Powieść doczekała się wielu krytycznych opracowań. Jej analizy dokonywali m.in. Bukowski 1950; Drzeżdżon 1973; Neureiter 1982; Linkner 1996; Samp 2000; Kuik-Kalinowska, Kalinowski 2009; Kuik-Kalinowska 2011.

szyców, której liderzy: Aleksander Labuda, Jan Trepczyk, zanim jeszcze w 1933 roku zaczęli wydawać pismo „Zrzesz Kaszëbskò”, najpierw współtworzyli zawiązane w 1929 roku Zrzeszenie Regionalne Kaszubów, na którego czele stanął właśnie Majkowski. Historyk Józef Borzyszkowski pisząc o towarzyszącej zrzeszyńcom idei „odrodzenia Kaszub i Wielkiego Pomorza w obrębie Wielkiej Mocarstwowej Polski”⁵, scharakteryzował to środowisko w następujący sposób:

Idąc śladami Ceynowy, a może bardziej za przesłaniem A. Majkowskiego, wyrażonym później w *Życiu i przygodach Remusa i Historii Kaszubów*, promowali i krzewili najbardziej wówczas znaczące (także w kontekście relacji polsko-niemieckich decydujących o losie i obrazie Kaszubów) mity Kaszubów. Wśród nich mit Wielkiego Pomorza, jako kaszubskiej Tatchëznë [Ojczyzny – A.J.]. Obok tego niezmiernie ważny był mit świetlanej przeszłości Kaszubów, bohaterskich książąt i dwóch państw kaszubsko-pomorskich ze stolicami w Gdańsku i Szczecinie (Borzyszkowski 2009: 152).

Do grupy tej należał m.in. Jan Rompski, autor licznych utworów poetyckich, dramatów, kilku opowiadań i powieści pozostającej w rękopisie. Poprzez swoją twórczość artystyczną realizował założenia ideologiczne zrzeszyńców. Ich kanon ideowy można sprowadzić do następujących pryncypiów: 1) kaszubski to autonomiczny słowiański język; 2) Kaszubi są odrębnym etnicznie narodem, a jednocześnie czują się częścią narodu polskiego w znaczeniu politycznym, państwowym; 3) siłą przewodnią Kaszubów jest rodzima inteligencja (Szymikowski 2010). Istotne ślady tego myślenia odnaleźć można w powieści Rompskiego zatytułowanej *Wurvanò Spjéva*. Jest to jednocześnie utwór autobiograficzny, przy czym ważne pozostaje w nim przeniesienie punktu ciężkości z „*bios na autos*” – z *życia na tożsamość*, jak podpowiada James Olney, autor zbioru esejów o autobiografii (cytat za Gunn 2009: 145). Tożsamościowy program Rompskiego wyrażał się w zdaniu „nowi człowiek, jakò fùndameńt nowégò nòrodu” (Szymikowski 2010: 144). Powieść *Wurvanò spjéva* może być zinterpretowana jako elementu dialogu pokoleniowego odbywającego się pomiędzy młodokaszubami a zrzeszyńcami, zaś w jej głównym bohaterze można dostrzec kontynuatora działań podjętych przez Remusa z powieści Majkowskiego. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę także na to, że proza ta w zasadniczej swej części została napisana podczas II wojny światowej i dotyka kaszubskich dylematów września 1939 roku. Jest to jeden z nielicznych przykładów literatury kaszubskiej czasu wojny.

Czytelne dla literatury kaszubskiej motywy, figury czy obrazy wykształciły się w jej obrębie przez wszystkie lata jej istnienia (Kalinowski 2014a: 170). To one są w dużej mierze źródłem jej siły i kreacji, tworzą bowiem bogatą strukturę znaczeń. Mity i narracja tożsamościowa nie są więc obce również autorom okresu powojennego, tworzącym w drugiej połowie XX stulecia. Wśród wielu innych to przede wszystkim pisarze tacy, jak: Jan Drzeżdżon, Stanisław Janke, Krystyna Muza, Ida Czaja, Jaromira Labuda czy Jan Zbrzyca. Ostatni z wymienionych tematykę tożsamościową podjął przede wszystkim w tomiku wierszy zatytułowanym *Wizrë ë duchë* (Zbrzyca 1986). Kalinowski tak pisze o tym wyjątkowym zbiorze poezji Stanisława Pestki (tak brzmi prawdziwe nazwisko poety):

⁵ Patrz „Gryf Kaszubski” 1931: 2, manifest – artykuł wstępny.

Jak przystało na dziedzica wielkich problemów egzystencjalno-ideowych diskutowanych w czasach romantyzmu i pozytywizmu, Pestka zwracając się po ten motyw, sięgał również do dziewiętnastowiecznej poetyki historycyzmu. Czynił to wszakże nie tyle w celach opiewania walki narodowo-wyzwoleńczej, czy patriotyzmu, a raczej dla uświadomienia faktu, iż kaszubszczyzna, jak każda inna kategoria etniczno-świadomościowa, a zwłaszcza gorąco dyskutowana w literaturze lat osiemdziesiątych kategoria polskości, jest rzeczywistością podlegającą wszechwładnemu procesowi dynamicznych zmian w dziejach historycznych (Kalinowski 2017b: 320–321).

Mniej więcej w tym samym czasie, w którym Pestka opublikował *Wizrë ë duchë*, a więc w połowie lat osiemdziesiątych, jego znacznie młodszy redakcyjny kolega z miesięcznika „Pomerania”, Janke, rozpoczął pisanie powieści *Liskawica*. Książka została wydana w roku 1988, a zatem w samej końcówce istnienia systemu socjalistycznego w Polsce. Powieść w jakimś sensie stanowi więc rozrachunek autora z przeszłością PRL-u, ale nie tylko, tekst ten wyraża bowiem również tęsknotę za czymś nowym, nieznanym, lepszym. Jest opisem jednostkowych procesów przeobrażeniowych determinujących człowieka do działań wynikających z jego wnętrza i własnych potrzeb. Bohater Jankego poznaje wartości przekazywane z pokolenia na pokolenie, ale próbuje zrozumieć świat i siebie w nim na swój sposób. W tym sensie poszukuje własnej tożsamości. Jeśli nawet nie wprost, to i tak podejmuje próbę określenia, czym jest dla niego kaszubska przestrzeń kulturowa.

Warto także zatrzymać się w tych rozważaniach nad powieścią *Twórz Smätka* autorstwa Jana Drzeżdżona. Kluczem do jej odczytania może być, moim zdaniem, esej *O etniczności*, który autor napisał na rok przed wydaniem powieści i zaledwie kilka tygodni przed swoją śmiercią. Nakreślił tam swą wizję następująco:

Można powiedzieć, że wiek dwudziesty przyniósł śmierć idei narodowych, ponieważ narody zniszczył od wewnątrz imperializm. Zatem na to miejsce wejdą ze swoją mitologią związki etniczne, które najpewniej okażą się niezwykle kulturotwórcze (Drzeżdżon 2007a: 40).

W powieści Drzeżdżona *Czerwoni – komuniści i Czarni – faszyci*, to kolonizatorzy realizują swoje imperialne cele na szkodę *Pustkowych* – reprezentantów najbardziej pierwotnej struktury mieszkańców globu. *Pustkowi* dali sobie narzucić i przyjęli już w większości kolonialne poczucie bycia kimś gorszym. Ma w tym swój udział *Smätk*, który wysysa duszę z *Pustkowych*, a może nawet jest częścią tej duszy. Jednocześnie to w ich etniczności, tym dziedzictwie przekazanym w języku i obyczajach, tkwi niewyobrażalna siła, zdolna do wydania na świat chłopca, podobnego do *Pustkowych*, choć innego, który posiadzie biały kamień, mityczne źródło mocy. Po wrzuceniu go do ogniska, symbolu oczyszczenia, ale i wspólnoty, stanie się cud. *Zdżinie z lëdzy calô szarosc, a jich piesniô obińdze calëchny swiat wkól* (Drzeżdżon 1993: 253)⁶. Z tą nadzieją, uosobioną w postaci małego chłopca, Drzeżdżon kończy swoją ostatnią powieść⁷. *Twórz Smätka* wydana w 1993 roku zdaje się najważniejszym kaszubskim tekstem zamykającym wiek XX.

⁶ „Opadnie z ludzi cała szarość, a ich pieśń obejdzie cały świat dookoła”

⁷ Więcej na temat tej powieści oraz całej kaszubskojęzycznej twórczości pisarza patrz Kalinowski 2013; Drzeżdżon 2016.

Otwarcie się autorów kaszubskojęzycznej prozy na XXI wiek

Jak już wspomniałem we wstępie do tego artykułu, kaszubskojęzyczna proza dopiero w XXI wieku rozwinęła na dobre swe skrzydła. Stwierdzenie to dotyczy przede wszystkim wymiaru ilościowego, ale też jakościowego. Wcześniej, od czasów pierwszego literackiego tekstu Cenôwë, aż do końca lat dziewięćdziesiątych XX stulecia, w formie druków zwartych opublikowano stosunkowo niewiele literackiej prozy. Na przestrzeni kilkudziesięciu lat ukazały się cztery kaszubskojęzyczne powieści. *Žëcy ě przigòdë Remùsa* Aleksandra Majkowskiego, po raz pierwszy wydane w 1938 roku, doczekało się wznowienia w latach sześćdziesiątych XX stulecia (kolejne wydania to już wiek XXI). Powieść *Łiskawica* Jankego została opublikowana w 1988, zaś *Twòrz Småtka* Jana Drzeżdżona w 1993 roku. Czwartą to powieść *Pòmjańcicë* Stefana Fikusa z 1982 roku, która traktuje o wojennych losach Kaszubów. W roku 1974 w książce *Gùczów Mack gòdò. Kùkùk* opublikowano felietony Labudy, które przed wojną drukowała gazeta „Zrzesz Kaszaszëbskò”, a kolejne z nich ukazały się w zbiorze *Gùczów Mack gòdò* w 1992 roku. Inne felietony, tym razem autorstwa Augustyna Klemensa Hirsza, publikowane w „Gazecie Kartuskiej” w latach 1991–1993, wyszły w książce *Felietónë Pòsobnika Gùczowégò Macka* w 1998 roku. Bajki Alojzego Nagla złożyły się na tom z 1979 roku zatytułowany *Cëdowny wżérnik*. Ponadto wydano opowiadania Józefa Ceynowy *Ūrënamlë: powiòstczi z kòmùdnëch lat* (1982), których osnową są wydarzenia związane z II wojną światową. W trzech tomach zatytułowanych: *Dzwònnik* (1979), *Na niwach* (1991) i *Kòl Biélawë* wyszły opowiadania Jana Drzeżdżona. W 1982 roku zwartej publikacji w książce *Zemia Kaszëbskò* doczekała się proza Alojzego Budziszsa, a rok później ukazały się gawędy Augustyna Dominika zatytułowane *Tóna z Pùstk*. W 1991 roku światło dzienne ujrzała niewielka książeczka z opowiadaniem Jankego zatytułowanym *Psë*. Prozę innych autorów drukował dość regularnie ukazujący się od 1963 roku miesięcznik „Pomerania”, wydawany przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie. Wymienione pozycje mogą nie stanowić skończonej bibliografii książek prozatorskich opublikowanych w omawianym okresie, jednak wydaje się, że zbliżają nas do całościowego oglądu zagadnienia.

Środowiska kaszubskie na tę kaszubskojęzyczną znikomość artystycznego pisania prozą zareagowały, organizując w 1995 roku konkurs prozatorski (Pryczkowski 1996: 6). Nie pierwszy raz sięgnięto po takie rozwiązanie. Inny konkurs, który odbył się w roku 1977, uwolnił przecież literacki talent Jankego (Majkowski 2016: 22). Niewielu jednak chyba spodziewało się, że Ogólnopolski Konkurs Prozatorski im. Jana Drzeżdżona, który został rozstrzygnięty po raz pierwszy 15 maja 1995 roku, organizowany będzie aż do dzisiaj, choć różna w przeszłości bywała jego formuła. Początkowo nagradzano w nim równoległe prace polsko- i kaszubskojęzyczne. Później kategorię polskojęzycznej prozy zawężono do tekstów o tematyce kaszubskiej, by wreszcie w ogóle z nich zrezygnować i nagradzać tylko prozę kaszubskojęzyczną. W chwili obecnej Konkurs im. Jana Drzeżdżona jest konkursem literackim, w którym przyznaje się nagrody zarówno za teksty prozatorskie, jak i za twórczość poetycką wyłącznie w języku kaszubskim. Pomysł przeprowadzenia takich zmagañ wyszedł od dziennikarki „Gryfa Wejherowskiego” Aleksandry Zdrojewskiej oraz od Leszka Szulca, pisarza także związanego z Wejherowem. Organizacją od początku za-

jęło się Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej. Na siedemnaście edycji konkursu (w latach 2008–2013 nie organizowano go) wpłynęło w sumie około 225 prac w języku kaszubskim (Fopke 2013; Kamiński 2013). Prace nagrodzone i wyróżnione były drukowane w siedmiu pokonkursowych antologiach⁸. Ponadto Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie zdecydowało się wydać w osobnej pozycji kaszubskojęzyczne opowiadania Bolesława Borka nadesłane na V i VI konkurs.

Analiza kaszubskojęzycznej prozy, która ukazała się po 2000 roku, skłania do stwierdzenia, że i tu na pierwszy plan wybija się temat tożsamościowy, ale jednocześnie autorzy rozprawiają się w swoich dziełach z jakimś idealnym obrazem kaszubskiej rzeczywistości, któremu towarzyszyła wiara w nadzwyczajną siłę kaszubskiego ludu, jego poczucie jedności, religijność, pracowitość, gospodarność, a także w świętość kaszubskiej ziemi. Obrazem utrwalonym szczególnie w kaszubskojęzycznych liryce i dramacie, mniej w prozie. Nie idealizowali bowiem kaszubskości ani Jan Drzeżdżon, ani Janke. W przypadku tego ostatniego dobrym przykładem jest opowiadanie *Psë*. Kalinowski we wstępie do wznowienia tej pozycji scharakteryzował to następująco:

Opowiadanie *Psë* w skali mikro zagęszcza doświadczenie samotności i niemocy w obrazie wioski zagubionej gdzieś na kaszubskich pustkach. Świat przedstawiany z punktu widzenia małego chłopca wygląda nieatrakcyjnie, w ciemnych barwach, zagraża swoją obcością i niezrozumiałymi prawami dorosłych ludzi. Mężczyźni i kobiety są dla siebie oschli, twardzi oraz niedostępni. Wokół panują niesprzyjające warunki do życia, nikt się nie potrafi swobodnie uśmiechnąć czy bezinteresownie podać rękę (Kalinowski 2015b: 8).

Jednocześnie proza literacka zaczyna stawiać pytania współczesnym elitom o program dla Kaszubów. Czyni to np. Dariusz Majkowski w opowiadaniu *Bùdzta spiącëch* z 2008 roku. Lektura tego tekstu nasuwa przypuszczenie, że pomysłu na zachowanie i rozwój tożsamości nie mają żadne kaszubskie elity, ani te kaszubsko-pomorsko-polskie, ani też kaszubsko-narodowe. Adam Hebel (2011: 33) trafnie twierdzi, że to opowiadanie jest niczym wiadro lodowatej wody wylane na głowy działaczy wszelkiej maści. Majkowski groteskowo opowiada o sytuacji, kiedy to po wielu stuleciach, w czasach jak najbardziej współczesnych, ze snu pod górą budzi się *Spiącë wòjskò* księcia *Swiätopòłka Wiòldzégò*, będące alegorią walki o kaszubski język, kulturę i samostanowienie.

Swiätopòłk i jego wierny rycerz *Tczëbòr* trafiają najpierw na posiedzenie Zarządu *Kaszëbskò-Pòmòrszczégò Zrzeszeniégò*, a później przyjmowani są przez najwyższe władze *Kaszëbszczi Nòrodny Partie*. Ale tak dla jednych, jak dla drugich, powstanie śpiącego wojska stanowi wyraźny kłopot na drodze do osiągnięcia własnych, dość krótkowzrocznych, celów. Ważniejsze są kolejny *unijny* projekt czy partykularne potrzeby poszczególnych *działaczy*. Kaszubskie elity straciły rozeznanie, dokąd zmierzają. Nie wiedzą, czego chcą. Liczy się dla nich tylko *tu i teraz*. Wydają się już nie reprezentować nikogo innego poza sobą. Zwykli Kaszubi bowiem – *pòradzesął chłopów z sąsednëch wsów* – jak ich określił Dariusz Majkowski, gdy tylko usłyszeli o przebudzeniu *Swiätopòłka*, przychodzą do niego prosić, by z nimi został, i oddają mu w jego ręce *calé Kaszëbë*. Na uwagę księcia, że kaszubskie elity są innego zdania, odpowiadają: *Òni żëją w swòjim swiece i mają stwòrzoné nowé Kaszëbë, jaczé*

⁸ Patrz Pryczkowski 1996; Janke, Treder 2001; Treder 2004; Janke 2008; Jabłoński 2014; Fópka 2016; Wirkùs 2017.

są blós w jich głowach. Chcą zbúdzec nas, ale tak pò prówdze niech nôprzódkã òbúdzã sã sami. Prowadzce!

W 2013 roku powieścią *Namerkõny* w dyskurs tożsamościowy włączył się piszący te słowa. Kanwą tego utworu są głównie wydarzenia ostatniej dekady ubiegłego stulecia i początek XXI wieku w ruchu kaszubskim. Jako autorowi tej powieści zależało mi przede wszystkim na opowiedzeniu historii pokolenia *Tatczëznë*, grupy osób, które mając po dwadzieścia lat, w 1990 roku stworzyły miesięcznik, przy redagowaniu którego kształtowała się ich własna droga rozwoju i zmieniała samoświadomość. Ich cele i ideały są codziennością w wyobrażonej w powieści nieodległej przyszłości drugiej połowy XXI stulecia. Czytelnik patrzy na ten świat przez pryzmat przeżyć głównego bohatera powieści – Amandusa, a także jego potomków. Jako autor do kaszubskich mitów oraz motywów związanych z poszukiwaniem przez Kaszubów własnego ja powracam jeszcze w kolejnych dwóch powieściach: *Smùgã* oraz *Fényks*, wydanych w 2014 i 2015 roku⁹.

W dziesiątym numerze miesięcznika „Pomerania” z 2017 roku kaszubska dziennikarka i pisarka Tatiana Słowi pyta Krystynę Lewnę, wielokrotną laureatkę Konkursu im. Jana Drzeżdżona, autorkę zbioru opowiadań *Mòtowidło* z 2016 roku: [...] są jész jaczysz tematë tabu w kaszëbszczi lëteraturze? („[...] czy są jeszcze jakieś tematy tabu w kaszubskiej literaturze?”). W odpowiedzi pada stwierdzenie: *Mëszlã, że ni ma tematów tabù, më ju jesmë na tëlì z tã kaszëbizną do przódkù, że më sã czëjemë pewnie w òpisywanim niã swiata...* („Myślę, że nie ma tematów tabu, my już na tyle rozwinęliśmy nasz język, że czujemy się pewnie w opisywaniu świata z jego użyciem...”)¹⁰. Pisarka, która wypowiedziała te słowa, podobnie jak Roman Drzeżdżon, inny współczesny twórca, najchętniej opisuje sytuacje społecznego wykluczenia, upadek tradycji rodzinnych, karierowiczostwo, materializm, powszechną zazdrość, agresję i nienawiść¹¹. W opowiadaniach, tych zamieszczonych w antologii prozy kaszubskiej *Rost na kamiznie* z 2008 roku (Janke 2008), oboje autorów zdaje się mówić, że złe cechy nigdy nie były obce Kaszubom, lecz wcześniej skrzętnie je ukrywano za przyzwoleniem społecznym. Demaskując je wręcz demonstracyjnie, przekonują czytelnika, że czas skończyć z zamiataniem pod dywan problemów, które niczym robak toczą społeczeństwo.

Pisarstwo Lewny przyciąga również uwagę poprzez sposób widzenia roli kobiet w kaszubskim świecie i ich konstrukcję psychologiczną¹². Kobiety Lewny, jeśli bywają troskliwymi piastunkami, strażniczkami domowego ogniska, nosicielkami tradycji czy nawet herod-babami biorącymi się za bary z życiem i ze światem mężczyzn, to z drugiej strony szukają w sobie siebie samych. Ich prawdziwa natura często nie idzie w parze z przypisanymi im życiowymi rolami. Podejmują próby zmiany swojego życia, nie znajdują oparcia nawet w swoich matkach, a tym bardziej u mężczyzn, wioskowych macho, a nierzadko damskich bokserów. Porzucone, samotne kobiety z opowiadań pisarki uciekają w świat konsumpcji. Ich niemy, wewnętrzny krzyk do świata zewnętrznego przebija się w ich braku cierpliwości i w arogancji.

⁹ Krytyką i interpretacją tych powieści zajął się głównie Daniel Kalinowski (2015a, 2017a), a także Adela Kożczkowska (2013) i Jerzy Treder (2015). Głos w dyskusji zabrał również Stanisław Janke (2014a).

¹⁰ *Złodziejka czasu, tj. na co kòmu kaszëbszcze pisanie*, Tatiana Słowi pitò Kristinã Léwnã, „Pomerania”, nr 10 (513), październik 2017.

¹¹ Patrz opowiadania *Wialdżim prawã* i *Nie w całoscë niszczotny synk* Krystyny Lewny oraz *Przëjãcë* i *Polterabend* Romana Drzeżdżona w zbiorze Janke 2008.

¹² Obraz kobiet w kaszubskiej literaturze był przedmiotem badań m.in. Adeli Kuik-Kalinowskiej (2009b, 2011).

Kaszubskie rodziny nie są wolne od przemocy, nierzadko też trawi je alkoholizm. O tym problemie traktuje opowiadanie Grzegorza Schramke *Drapce*, opublikowane w szóstym numerze literackiego periodyku „ZYMK”. Z tematem tym zmierzył się także Eugeniusz Pryczkowski w opowiadaniu *Tłuczki*, zamieszczonym we wspomnianej wcześniej antologii *Rost na kamiznie* (Janke 2008). W prozie Eugeniusza Pryczkowskiego następstwem picia staje się nierząd, którego tragicznym końcem jest śmierć zadana tłuczkiem trzymanym w rękę nastolatka niepotrafiącego pohamować swoich żądy. Seksualne pragnienia i namiętności to też już nie jest tabu w kaszubskiej literaturze. Temat ten pojawia się w *Łiskawicë* Jankego, w opowiadaniu Witolda Bobrowskiego *Trapë czy w moim opowiadaniu Jastrza*, zamieszczonych w antologii *Kaszëbskô nôterà* (Janke, Treder 2001). Seksualne wątki wprowadziłem także do swoich powieści, o których w tym artykule wspomniałem już wcześniej (patrz Janke 2014b). Osobne miejsce w kaszubskiej prozie zajmuje opowiadanie *Dwùch taczych, co chcało na sztrąd* Alicji Szczypty, wydrukowane w antologii *Rost na kamiznie*, które można odczytać jako historię głęboko skrywanej miłości homoseksualnej bohaterów tekstu.

Sytuacja ekonomiczna ostatnich lat, związany z nią brak perspektyw rozwoju we własnym kraju, a w efekcie emigracja tysięcy Kaszubów, stały się kanwą wspomnień, felietonów, a wreszcie opowiadania Schramke, który wprowadził tę tematykę do literatury kaszubskiej w 2006 roku. To wtedy, w piątym zeszycie czasopisma „ZYMK” ukazał się fragment jego dziennika zatytułowanego *Snienia. Dniownik z emigracji*. W latach 2011–2012 miesięcznik „Pomerania” drukował emigracyjne felietony Schramkego w cyklu zatytułowanym *Ze szkòcczich përdëgónów*. Wreszcie, w 2014 roku, opowiadanie tego autora – *W rajù* – zostało ocenione jako najlepsza praca nadesłana na XV Konkurs Prozatorski im. Jana Drzeżdżona. Jak można przeczytać w werdykcie jury przygotowanym przez jego sekretarza, Jankego (2014a: 22): *W całoscë pòkazòwò sã òbròz zagùbieniò ò samòtnoscë w nie do kùńca pòznónym swiece z różnicami kùlturowima daleczima òd naszégò kraju* („Generalnie otrzymujemy obraz zagubienia i samotności w niezupełnie znanym świecie, dość znacznie różnym kulturowo od naszego kraju”). Jednak dla mnie najciekawsze literacko w tym utworze i nowe dla kaszubskiej literatury są opisy robotniczego, brytyjskiego miasta Burton i pracy przy rozładunku, metkowaniu i konfekcjonowaniu towarów w wielkim magazynie na przedmieściach. Dotąd najczęściej opisywaną przestrzenią w prozie kaszubskojęzycznej była wieś i praca w gospodarstwie.

Nieżyjący od 2015 roku Pestka zdążył jeszcze zaznaczyć swoją obecność wśród prozaików tworzących w XXI wieku zbiorem esejów i reportaży *W stolëcë chmùrników*, które koncentrują się przede wszystkim na Nowym Jorku (Pestka 2011). Jak zauważył Kalinowski:

Jednym z najciekawszych zabiegów zastosowanych w tym zbiorze jest swoiste kaszubienie elementów zewnętrznego pejzażu Ameryki. [...] Porównanie obcego ze swojskim pozwala zmniejszyć poczucie obcości, czyni daną rzecz lub zjawisko prostym w percepcji (Kalinowski 2014a: 93).

Dopełnieniem tej recenzji uczonego, badacza literatury, są refleksje Piotra Dziekanowskiego, dziennikarza i pisarza ukrywającego się pod pseudonimem Jón Natrzecy:

[Pestka] Ûdokazniwól, że rodny mòwa, je normalnym jãzëkã, z mòzłëwõtama tak szeroczi-
ma, jak le sygò wëòbrazniò pisòrzów. Bez kòmpleksów, bez greńców. Dlò mie jakno gazëtника
jesz barzi to widzec w *Chmùrnikach* [„Pestka udowadniał, że rodzinna mowa jest normalnym
jëzykiem, z tak szerokimi mòzliwościami, jak tylko siëga wyòbraznia pisarzy. Bez komplek-
sów, bez granic. Dla mnie jako dziennikarza najbardziej jest to widoczne w *Chmùrnikach*”]
(Dzekanowsczi 2017: 628).

Autorzy kaszubscy XXI stulecia postanowili rozprawić się także z wizją własnej historii Kaszubów, która w wielu rodzinach także stanowiła tabu, chociażby ze względu na służbę w Wehrmachcie. Taki właśnie jest tekst *Naju krëwia* Romana Drzeżdżona. Opowiadanie to zostało wyróżnione (zaledwie) w XV Konkursie Prozatorskim im. Jana Drzeżdżona (Janke 2014b: 22). Jego bohater jest niczym maleńki trybik w kieracie historii, którym zupełnie kto inny kręci. Zmieniają się rządy, armie i systemy. Na starość zostają mu trzy krzyże zasługi, każdy otrzymany z rąk innego imperialisty, kolonizatora, który sprawował akurat władzę. Czy starał się o te odznaczenia? Przyszedł na świat i stał się częścią procesów oraz zdarzeń, na które nie miał wpływu. Roman Drzeżdżon nie buduje mitu. Przeciwnie. Wylamuje się z powszechnego sposobu myślenia o wszystkich historycznych wrześniach, sierpniach czy grudniach. Dodatkowym atutem opowiadania *Naju krëwia* jest surowość języka, co podkreśla człowieczą niemoc, nieporadność, małość w walce o własne życie. Już po kilku pierwszych akapitach czytelnik wpada w rodzaj transu, jakby autor zagrał z nim w bączka, albo może z niego samego uczynił tę dziecięcą zabawkę. Opowiadanie kończy się, a my nie przestajemy wirować. Kierat wciąż się kręci.

Kaszubskość stała się również przestrzenią akcji opowiadań fantastyczno-naukowych, fantasy czy z tych z gatunku kryminalnych. Warto tu wspomnieć nazwiska trzech pisarzy: Natrzecégò (Dziekanowski), Schramke i Mateusza Tëtusa Meyera. Pierwszy z nich to autor m.in. opowiadania napisanego w konwencji science-fiction *Nalazlé w Bëtowie* oraz kryminału *Kòmùda*. Schramke pokazał, jak sprawne ma pióro w opowiadaniach *Cegła na cegle*, które wydrukowano w antologii *Lëdze są lëdzama* (Jabłoński 2014), oraz *W smrokù*, opublikowanym w antologii *Swiat dobëcò* z 2016 roku (Fópka 2016). Mateusz Tëtus Meyer odkrył swój nieociosany jeszcze talent prozatorski na łamach czasopisma „Skra”, gdzie zadebiutował jako prozaik opowiadaniem fantasy *Nowé czase*¹³.

Zakończenie

Literatura kaszubska jest zwierciadłem procesów tożsamościowych zachodzących w społeczności kaszubskiej na przestrzeni kolejnych stuleci. Pisarze, sięgając do mitów i motywów bliskich Kaszubom, „oswajali” zjawiska globalne z impetem wdzierające się w świat kaszubski. Pozaliterackim pragnieniem Jana Drzeżdżona, związanym poniekąd z jego wizją chłopca – bohatera *Twòrzë Smãtka*, mającego niebo w oczach – było to, by nie zabrakło ludzi, którzy „obrazy tego świata” tworzą w języku kaszubskim. Pisarz wspominał o tym w tekście przygotowanym w 1992 roku na odsłonięcie przed szkołą podstawową w Głodnicy pomni-

¹³ Skra. *Pismiono ò kùlturze*, nr 1/2014, <http://issuu.com/skra.redakcejo/docs/1skraaprel> [25.10.2017].

ka szlacheica Nitki-Głódkowskiego, bohatera opowiadań Budziszsa, z którego twórczości sam czerpał inspirację:

Stwórzec mòcą słowa swòji rodny mòwë, tak mądrì òbròz tegò swiata to znaczy, że w ni je zòrno pròwdë, tak jak w kòzdi jiny mòwie. To zòrno pròwdë pòdnioslë terò mlodi ë dobrze bë bëło, żebë nie bëłë tak òsamàtóny przez Smàtka, jak jich starkòwie [„Stworzyć mocą słowa swojego ojczystego języka tak mądry obraz tego świata, to oznacza, że w niej jest ziarno prawdy, jak w każdej innej mowie. To ziarno prawdy podnieśli teraz młodzi i dobrze by było, żeby nie byli tak opętani przez Smàtka, jak ich dziadowie”] (Drzeżdżon 2007b: 37).

Wydaje się, że współcześni twórcy literatury kaszubskiej spełniają to pragnienie dwudziestowiecznego pisarza. Świat ich stulecia jest wielobarwny i wielowymiarowy, tak jak oni sami, ze swoimi doświadczeniami, z obserwacjami, wizjami i umiejętnością literackiej kreacji. Każdy z nich indywidualnie poszukuje nowych form i bliskich sobie wątków. Twórczość w języku kaszubskim jest wyrazem ich identyfikacji, a jednocześnie ma służyć własnej podmiotowości Kaszubów. Mają jednocześnie nadzieję, że uniwersalne wartości w podnoszonych przez nich tematach pozwolą kiedyś na odkrycie kaszubskiego świata przez czytelników nie-Kaszubów. Droga do tego prowadzić może przez tłumaczenia z języka kaszubskiego na inne języki.

Do kaszubskich czytelników trafia w ciągu roku kilka, niekiedy kilkanaście nowych tytułów. Wznawiane są też już wcześniej wydane utwory. Obecnie dzieje się to głównie za sprawą czterech podmiotów: Instytutu Kaszubskiego, Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, Wydawnictwa Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i Wydawnictwa Region. Tomiki poezji wydawane są w nakładach 100–150 egzemplarzy, książki pisane prozą mają najczęściej nakład 250–300 egzemplarzy¹⁴. W ostatnich kilku latach można zaobserwować intensywny rozwój kaszubskojęzycznej twórczości dla dzieci. Zapotrzebowanie na tego typu książki wynika niewątpliwie z faktu, że języka kaszubskiego naucza się w szkołach, co ma oczywiście ogromne znaczenie dla przyszłości literatury kaszubskiej i czytelnictwa.

Bibliografia

- Borchman, Janina, Maciej Tamkun (red.) 2016. *Sześć dekad po kaszubsku*. Bolszewo: Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo.
- Borzyszkowski, Józef 2009. „Wielkie Pomorze w poezji i pieśni Jana Trepczyka (1907–1989)”. W: Kuik-Kalinowska 2009. 151–160.
- 2011. *O historii literatury kaszubskiej i jej twórcach*. Gdańsk: Instytut Kaszubski.
- (red.) 2017. *Pro memoria. Stanisław Pestka (1929–2015)*. Gdańsk–Wejherowo: Instytut Kaszubski, Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej.
- Bukowski, Andrzej 1950. *Regionalizm kaszubski. Ruch naukowy, literacki i kulturalny*. Gdańsk: Instytut Zachodni.

¹⁴ Informacje te zebrane zostały na podstawie moich rozmów z wydawcami, które prowadziłem w latach 2016–2017.

- Derdowski, Hieronim Jarosz 2007. *Ò panu Czorlińszim co do Pucka pò secë jachòł* [O panu Czorlińskim, który do Pucka po sieci jechał]. Gdańsk: Instytut Kaszubski.
- Drzeżdżon, Jan 1973. *Piętno Smętka. Z problemów kaszubskiej literatury regionalnej lat 1920–1939*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie.
- 1993. *Twarz Smętka*. Gdańsk: Wydawnictwo „ARKONA”.
- 2007a. „O etniczności”. W: *Mistarz 2007*. 42–44.
- 2007b. „O znaczeniu literatury Alojzego Budzisa. Pomnik Nitki-Głódkowskiego w głodnicy znakiem, iż nie został unicestwiony duch ludu kaszubskiego”. W: *Mistarz 2007*. 37–40.
- 2016. *Twórczość kaszubska*. Gdańsk: Instytut Kaszubski.
- Duć-Fajfer, Helena 2006. „Etniczność a literatura”. W: Michał Paweł Markowski, Ryszard Nycz (red.). *Kulturowa teoria literatury*. Kraków: Universitas. 433–450.
- Dzekanowscy, Piotr 2017. „Wólno ùtwórcza słowa [Wolny twórca słowa]”. W: Borzyszkowski 2017. 627–629.
- Fópka, Tomasz (red.) 2016. *Swiat dobëcò* [Świat zwycięstwa]. Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej.
- Fopke, Tomasz 2013. „Powrót *Drzeżdżona*. Ćwierć tysiąca kaszubskich znaków”. W: Kalinowski 2013. 245–247.
- Gunn, Janet Verner 2009. „Sytuacja autobiograficzna”. W: Małgorzata Czermińska (red.). *Autobiografia*. Gdańsk: słowo/obraz terytoria. 145–168.
- Hebel, Adam 2011. „Wãbórk lodowati wòdë [Wiadro lodowatej wody]”. *Pomerania 2* (440): 43–44.
- Jabłoński, Łukasz (red.) 2014. *Lëdze są lëdzama* [Ludzie są ludźmi]. Gdańsk: Wydawnictwo Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.
- Janke, Stanisław 2002. *Derdowski*. Gdańsk: Oficyna Czac.
- (red.) 2008. *Rost na kamiznie* [Porost na kamieniu]. Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej.
- 2014a. „Mòje rozmizlania ò ksążce *Smùgã* [Moje refleksje o książce *Z oddali*]”. *Pomerania 10* (480): 56–57.
- 2014b. „Brzòd kònkùrsu *Drzeżdżona* [Owoce konkursu *Dzeżdżona*]”. *Pomerania 11* (481): 22–23.
- Janke, Stanisław, Jerzy Treder (red.) 2001. *Kaszëbskò nòtëra* [Natura kaszubska]. Wejrowò: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej.
- Kalinowski, Daniel (red.) 2013. *Światy możliwe Jana Drzeżdżona*. Bolszewo: Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo.
- Kalinowski, Daniel 2014a. „Mity fundacyjne w literaturze kaszubskiej”. W: Daniel Kalinowski, Małgorzata Mikołajczak, Adela Kuik-Kalinowska (red.). *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*. Kraków: Universitas. 151–170.
- 2014b. *Raptularz kaszubski*. Gdańsk: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie.
- 2015a. „Nowy naród nad Bałtykiem? Kaszubskie powieści Artura Jabłońskiego”. *Porównania 15/2014*: 295–309.
- 2015b. „Przedmowa”. W: Stanisław Janke. *Łiskawica/Psë* [Błyskawica/Psy]. Gdańsk: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie. 5–9.
- 2017a. „Piętno, samotność i przemiana. O kaszubskiej trylogii tożsamościowej Artura Jabłońskiego”. *Bliza 1* (28): 218–221.
- 2017b. „Strumień wielkiej całości. O liryce Stanisława Pestki”. W: Borzyszkowski 2017. 311–336.
- Kalinowski, Daniel, Adela Kuik-Kalinowska 2017. *Vademecum kaszubskie – Literatura kaszubska. Rekonesans / Kaszëbskò lëteratura. Wëzdrzëne*. Tłómaczenie na kaszëbsczy jãzëk Dariusz Majkowski. Gdańsk: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Instytut Kaszubski.

- Kamiński, Radosław 2013. „Ogólnopolskie Konkursy Prozatorskie im. Jana Drzeżdżona”. W: Kalinowski 2013. 221–229.
- Kożyczkowska, Adela 2013. „Kulturowe znakowanie człowieka: szkic na marginesie książki *Namerkôny* Artura Jabłońskiego”. *Rocznik Ruskiej Bursy* 2013: 201–210.
- Kuik-Kalinowska, Adela 2009a (red.). *Wielkie Pomorze. Mit i literatura*. Gdańsk–Słupsk: Akademia Pomorska, Instytut Kaszubski.
- 2009b. „Kobiety Północy. Kreacje – znaczenia – konteksty”. W: Kuik-Kalinowska 2009. 75–90.
- 2011. *Tatczężna. Literackie przestrzenie Kaszub*. Gdańsk–Słupsk: Instytut Kaszubski, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku.
- 2014. „Stolemy. Kamienie w świecie literackiej wyobraźni Kaszub”. W: Daniel Kalinowski, Małgorzata Mikołajczak, Adela Kuik-Kalinowska (red.). *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*. Kraków: Universitas. 171–184.
- Kuik-Kalinowska, Adela, Daniel Kalinowski 2009. *Od Smętka do Stolema. Wokół literatury Kaszub*. Gdańsk–Słupsk: Instytut Kaszubski, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku.
- Labuda, Gerard 1995. „Podłoże polityczne dyskusji nad autonomią języka kaszubskiego na przełomie XIX i XX stulecia”. W: Halina Horodyska (red.). *Cale życie pod urokiem mowy kaszubskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Retro-Art. 17–44.
- Linkner, Tadeusz 1996. *Heroiczna biografia Remusa. W zwierciadle mitu i kaszubskich wierzeń*. Gdańsk: Oficyna Wydawnicza Czec.
- Majkowski, Dariusz 2008. „Büdztz spiącëch. Kaszëbsczë zwiercädlo [Budźcie śpiących. Zwierciadło kaszubskie]”. *Stegna* 3: 13–18.
- 2010. *Tatczężna. W miono Bòszi nôrodnï wzënik* [Ojczyzna. W imię Boże narodowe odrodzenie]. Gdynia: Wydawnictwo Region.
- 2016. „Najważniejsze wątki w biografii literackiej autora *Liskawicë*”. W: Borchman, Tamkun 2016. 19–28.
- Mistarz, Renata (red.) 2007. *Twarze Drzeżdżona*. Gdańsk: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Centrum Edukacji Nauczycieli
- Neureiter, Ferdynand 1982. *Historia literatury kaszubskiej. Próba zarysu*. Przełożyła Maria Boduszynska-Borowikowa. Gdańsk: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie.
- Pestka, Stanisław 2011. *W stolëcë chmùrników* [W stolicy wieżowców]. Gdańsk: Wydawnictwo Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.
- Pryczkowski, Eugeniusz (red.) 1996. *Dërchôj Królewionkò. Antologia dzysdniowi prozë kaszëbsczï* [Trwaj królewianko (księżniczko). Antologia współczesnej kaszubskiej prozy]. Gdynia: Wydawnictwo SZOS.
- Rompski, Jan 2009. *Dramaty kaszubskie*. Wejherowo–Gdańsk: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, Instytut Kaszubski.
- Samp, Jerzy 2000. „Literatura kaszubska”. W: Józef Borzyszkowski, Dietmar Albrecht (red.). *Pomorze – mała ojczyzna Kaszubów (historia i współczesność) / Kaschubisch – Pommersche Heimat (Geschichte und Gegenwart)*. Gdańsk–Lubeka: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Instytut Kaszubski. 700–757.
- Schramke, Grzegorz 2006. „Śnienia. Dniownik z emigracji [Śnienia. Dziennik z emigracji]”. *ZYMK* 5: 44–48.
- 2011–12. „Ze szkòcczich përdëgónów [Ze szkockiego wygwizdowa]”. *Pomerania* 1–12/2011; 1–6/2012: 52–53, [...], 57.
- Szymikowski, Dariusz 2010. *„Zrzesz Kaszëbskò” w latach 1933–1939*. Bolszewo: Biblioteka Gminy Wejherowo.

- Tréder, Jerzy (red.) 2004. *Kaszëbsczé dzeje ë dzysdniowé žécé. Dokòžë kaszëbsczï prozë* [Dzieje kaszubskie i życie dzisiejsze. Utwory kaszubskiej prozy]. Wejrowò: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej.
- 2014. *Spòdlowò wiedzò ò kaszëbiznie* [Podstawowa wiedza o kaszubszczyźnie]. Gdańsk: Wëdówizna Kaszëbskò-Pòmòrszczégò Zrzeszeniò.
- 2015. „Język i idea prozy A. Jablonszczégò pt. *Namerkòny*”. W: Małgorzata Klinkosz, Aneta Lica, Zenon Lica (red.). *Językowy, literacki i kulturowy obraz Pomorza*, tom 2. Gdańsk 2015: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego. 199–219.
- Wirkùs, Grażyna (red.) 2017. *Witòj przigòdo* [Witaj przygodo]! Wejrowò: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej.
- Zamojska, Eva 2013. „Inny jako obcy. Imigranci w polskim dyskursie publicznym i edukacyjnym”. *Studia Edukacyjne* 28: 191–208.
- Zbrzyca, Jan 1986. *Wizrë ë duchë* [Zjawy i duchy]. Gdańsk: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie.
- Zielonka, Zbigniew (red.) 2007. *Literatura kaszubska w nauce – edukacji – życiu publicznym*. Gdańsk: Instytut Kaszubski.
- Żelazny, Walter 2006. *Etniczność. Ład – konflikt – sprawiedliwość*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.